

# GŁOS PORANNY

## DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszu. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

# RZĄD ROKUJE Z VENIZELOSEM

## Flota powstańców wysadza desant w pobliżu Aten i Salonik

### Gen. Kondylis niepotrzebnie marnuje amunicję, której ma bardzo mało

### Niefortunna ofensywa „Sforsowanie” niebroniętej rzeki

ATENY, 11 III. (PAT). Ateńska agencja telegraficzna donosi, iż ofensywa na froncie macedońskim rozpoczęła się dziś rano. Wojska rządowe przeprawiły się w trzech miejscach przez rzekę Strumę.

LONDYN, 11 III. (PAT). Wiadomości z frontu macedońskiego opiewają, że greckie wojska rządowe podjęły dziś nad ranem zapowiadzianą ofensywę przeciwko wojskom powstańczym na linii pomiędzy Nigritą i Temirhissarem. Wojska rządowe przy olbrzymim użyciu amunicji sforsowały przeście przez rzekę Strumę, ale ku swemu zdumieniu po sforsowaniu przeście na drugiej stronie rzeki nie znalazły wroga. Amunicja okazała się napróżno zużyta.

Powstańcy narazie unikają otwartej walki z wojskami rządowymi, posuwającymi się ku miastu Seres i prowadzą walkę tyralerską w górach i wąwozach, otaczających dolinę Strumy.

### Kreta — niepodległa republika

Wojsko przechodzi do powstańców. PARYŻ, 11 III. (PAT). Wiadomości, które nadeszły z Grecji w nocy z soboty na niedzielę oraz w ciągu niedzieli, stwierdzają, iż szala zwycięstwa dotychczas nie przechyliła się na żadną stronę. Venizelos, jak donoszą niektóre dzienniki, ogłosił niepodległą republikę na wyspie Krecie.

Zanotowano szereg wypadków przejścia wojsk rządowych na stronę powstańców, 6 łodzi podwodnych oddało się w ręce sztabu wojsk powstańczych. Pierwszy pułk kawalerji w Orłaku oraz oddział żołnierzy w Kozli przeszedł również na stronę rewolucjonistów.

Venizelos ogłosił przez radio wezwanie do ludności Macedonii i Tracji, nawołując do podporu wojskom rządowym. Venizelos wyznaczył 50 drahm

Paryż (PAT). Donoszą, że pomiędzy rządem Tsaldarisa a Venizelosem wszczęte zostały rokowania. Mówi się o możliwości osiągnięcia kompromisu.

Szczegóły tych rokowań są nieznane, gdyż rozmowy prowadzi się w wielkiej tajemnicy.

dziennie, jako żołd dla ochotników armji powstańczej. Powstańcy w okrogach, które okupują, zarządzili mobilizację ludności.

### Bez żywności i amunicji walczy armja rządowa

RZYM, 11 III. (PAT). Specjalny korespondent „Stampy” Zingarelli, donosi z Salonik, że w mieście panuje niepokój z powodu bezsprzecznej przewagi, jaką posiadają na morzu powstańcy. W Salonikach krąży uprzedzanie popłoska, że pojawienie się krążownika powstańców w Kalli spowodowało przyłączenie się do sił powstańczych 6 rządowych łodzi podwodnych oraz 20 transportowców. W rezultacie wojska powstańcze posiadają zapewnione dostawy, podczas gdy apro wizacja i zaopatrzenie

wojsk rządowych napotyka na poważne trudności.

Pogorszenie się sytuacji wojsk rządowych nastąpiło również z powodu akcji powstańców w Tessalji. Ludność Salonik żyje w obawie, że już dziś może pojawić się flota powstańcza i położenie wojsk gen. Kondylisa stanie się niemożliwe do utrzymania.

Kreta była oddawna wielkim składem broni i amunicji, którą dziś dysponują wojska w Macedonii. Według pogłosek, krążących w Salonikach, ilość broni i zapasów, które mają powstańcy, starczy na 100-tysięczną armję.

### Sukcesy floty na kontynencie greckim

RZYM, 11 III. (PAT). „Stampa” donosi z Aten, że Larissa, znajdująca się o 150 km. od Aten, zajęta jest przez powstańców.

BIAŁOGRÓD, 11 III. (PAT) Powstańcy, którzy posiadają w swych rękach większość floty wojennej, pozostają panami na morzu Egejskim. Flota powstańców zbombardowała miejscowość Tsajeci o 50 km. od Salonik.

Desant wojsk powstańczych wylądował w miejscowości Stravros.

PARYŻ, 11 III. (PAT). Ogólnie przewidują, że operacje będą trwały dość długo ze względu na teren bagnisty, porośnięty pociskami artyleryjskimi. Pomimo zapowiedzi gen. Kondylisa, że uzyska on zwycięstwo szybko i bez zbytecznego rozlewu krwi, zachodzi obawa, że powstańcy będą stawiać poważny opór w Macedonii i Tracji, tembardziej, że w rękach ich znajdują się większe składy amunicji oraz że walczą z niezwykłą odwagą i zaciętością. Korespondent „Paris Soir”

twierdzi ponadto, że zachodzi obawa okrążenia wojsk rządowych.

Na morzu sytuacja jest niewyjaśniona. Zbuntowane okręty sygnalizowano w różnych portach wzdłuż półwyspu. Wydaje się jednak pewnym, że jeden z okrętów zbliżył się do Stavros, drugi do portu Tsajeci w odległości 50 km. od Salonik, wreszcie trzeci okręt przywiózł amunicję dla powstańców do Aleksandropolisu (Dedcagacz).

Na lądzie powstańcy zyskują na sile. Ludność w wielu miejscach ma okazywać poparcie i sympatię powstańcom.

### Rząd czyni wysiłki STARE PUDŁA NA FRONT.

ATENY, 11 III. (PAT). W dokach Aten panuje gorączkowa praca. W przyspieszonym tempie jest restaurowany krążownik „Kilkis”, który został skreślony z list marynarki w 1931 roku. Naprawiono również na przędcie trzy kontrtorpedowce, uszkodzone przez powstańców.

### GŁÓWNA NADZIEJA W LOTNICTWIE.

BIAŁOGRÓD, 11 III. (PAT). Według informacji dzienników jugosłowiańskich wojskom rządowym brak jest piechoty, a artylerja nie posiada dostatecznej ilości pocisków. Wojska rządowe pokładają nadzieję w armji lotniczej. Rząd grecki ogłosił mobilizację rezerwistów wojsk lotniczych.

### NIEFORTUNNY WYPAD.

KANEA, 11 III. (PAT). Samo loty rządowe bombardowały kilka punktów strategicznych na Krecie, przyczem doszło do wymiany strzałów z flotą powstańczą. Jeden z samolotów musiał przymusowo wylądować z pobliżu Kanea. Trzech lotników dostało się do niewoli powstańców.

### MORATORJUM.

RZYM, 11 III. (PAT). Prasa donosi z Aten, że rząd ogłosił moratorium na przeciąg 15 dni.

### Mrozy we Francji

PARYŻ, 10.3. (PAT) — Całą Francję ogarnęła powrotna fala zimna. W Belforcie notowano 12 stopni poniżej zera. W Paryżu spadł śnieg.

# Cios w rasizm i hitleryzm

## Chrześcjanie w Niemczech głośno nazywają je obłędem i bałwochwalsiwem

### Nie wolno ugąć się przed bożyszczami totalnemi, krępującymi sumienia

BERLIN, 10.3. (PAT) — Synod wyznaniowy ewangelickiego kościoła unji staropruskiej ogłosił orędzie, które odczytano zostało dziś we wszystkich kościołach, należących do tego opozycyjnego odłamu w Berlinie.

Orędzie na wstępie ostrzega przed poważnym niebezpieczeństwem, grożącym narodowi niemieckiemu ze strony propagandy t. zw. nowej religji niemieckiej. „Ta nowa religja jest buntem przeciwko przykazaniom bożym, gdyż podnosi do poziomu mitu światopogląd rasizmu, w którym krew i rasa, pojęcia nacjonalizmu, honoru i wolności stają się bożyszczem”. Religja ta przeciwstawia zasadom wiary chrystusowej tezę o „wiecznych niemcach”. Ten „obłęd religijny i bałwochwalsiwostwa” jest „dziełem antychrysta”.

Orędzie głosi: „Wobec pokus i niebezpieczeństw tej religji stwierdziliśmy zgodnie z naszą misją kościelną w obliczu państwa i narodu. 1) suwerenność i władza państwa oparta jest na przykazaniach i łasce Boga, który jedynie może utrwać i ograniczać autorytet ludzki. Kto zamiast Boga czyni twórcą i władcą autorytetu państwowego krew, rasę i narodowość — podkopuje państwo, 2) Prawo ziemskie mija się ze swym sędzią i opiekunem niebieskim, a państwo wyzybywa się poślannictwa, jeśli pozwala na przyznawanie sobie tytułu wiekistości i jeśli czyni swój autorytet najwyższym i ostatecznym we wszystkich dziedzinach życia, 3) Z wyrazami posłuszeństwa i wdzięczności uznaje kościół autorytet państwa, ugruntowany i ograniczony słowem bożem. Dlatego też nie wolno mu ugąć się przed bożyszczami totalnemi, krępującymi su-

mienia, które nowa religja przyznaje państwu. Wierny słowu bożemu kościół jest obowiązany składać świadectwo przed państwem i narodem o wyłącznej władzy Chrystusa, który jedyny może wiązać i rozwiązywać sumienia.”

Orędzie podkreśla dalej, że kościółowi nawet wobec przemocy nie wolno zaniechać głoszenia słowa bożego.

Otrzymała od Chrystusa misja zobowiązuje kościół do zgodnego z słowem bożem wychowania młodzieży, której broń należy przed naukami, dążącymi do usunięcia biblij i głoszącymi wiarę w nowy mit.

Orędzie kończy się wezwaniem do okazywania posłuszeństwa i obojętności dla państwa i narodu, a równocześnie ostrzega przed „uleganiem bałwochwalsiwostwu”.

**EMIL LUDWIG**

# Venizelos - rewolucjonista

71-letni Venizelos, jak donosiliśmy, stanął na czele greckiego ruchu rewolucyjnego. W książce Emila Ludwiga o wodzach Euro py jeden ze szkiców poświęcony jest temu politykowi. Ze szkicu tego przytaczamy poniższy fragment.

(Redakcja)

Podczas podróży z Wenecji do Aleksandrii, tuż za przylądem Mapatan ciągnie się z lewej strony stroma wyspa, ściągając na siebie wzrok podróżnego. Wyspa wydaje się niedostępna i pozbawiona portów, wygląda, jak surowy świat skał, zamknięty i bezładny. Jeśli weźmie wówczas mapę do ręki, to podróży przekona się, że ma przed sobą największą z wszystkich wysp greckich, dłuższą, niż Peloponez, która na swym północnym wybrzeżu przechodzi w łagodną równinę i tam właśnie znajdują się zato i, oczekujący przybywających okrętów.

Jest to Kreta, a historia kretańczyka, który spędził tutaj więcej, niż połowę życia, znajduje już symboliczny szemat na mapie: wciąż ponownie widzimy, jak z tego doświadczanego żeglarza, który tyle razy zarzucał kotwicę i snową ją podnosił, wybucha nagle surowy, odważny rewolucjonista, syn niedostępnych gór, i może właśnie w ten sposób da się wy tłumaczyć walkę tych dwóch elementów tragedja tego zdumie wającego życia. Bez Krety trudno byłoby zrozumieć Venizelosa.

Trwało to tak już od trzechset lat: lud tej wyspy, hellenicki, na długo przed Homerem, chciał się pozbyć Turków, którzy tutaj uciskali i prowokowali ludność, jej język, kulturę i religję. Coprawda i na lądzie stałym walka ta doprowadzała wciąż do nowych powstań, ale na wyspach rewolucje są bardziej zacięte i niebezpieczne, a pojedynki trudniejsze. Z tych przyczyn dzika natura ludu, pa sterzy i myślnych, prowokowała do buntu przeciwko kilku adwokatom i oficerom, którzy ze stolicy wydawali rozkazy ludności wyspy. Mrogość wysp poprzez wszystkie czasy określała historję Grecji; określała także ucieczkę, prześladowanie, możliwość ukrywania się, zdobywanie, całą zbrojownic narodu żeglarzy. W ten sam sposób przodkowie Venizelosa po powstaniu w 1770 roku uciekli z Peloponezu na Kretę.

Fa nienawiść do Turków była w następnych pokoleniach, bowiem w sto lat później ojciec Venizelosa, człowiek bez dachu nad głową i pieniędzy, skompromitowany przez nowe sprzysiężenie kretańczyków, musiał znowu uciekać z Krety na wyspę Syra wraz z żoną i synem, jedynym, jaki mu pozostał po przedczesnej śmierci

tych innych potomków. W ten sposób 3-letni chłopiec po raz pierwszy poznał strach i ryzykowność ucieczki, a doświadczenie to powtórzy jeszcze wiele razy w swym życiu. Lata te wzbudziły w nim również pierwsze głębokie rozgoryczenie, bowiem dopiero w 8 roku życia wrócił z rodziną na Kretę.

Ojciec, urodzony kretańczyk, dopiero na tej greckiej wyspie Syra stał się formalnie Grekiem, a wraz z nim i syn, któremu te papiery przydadzą się później w doniosłych momentach. W międzyczasie wszystkie zabawy chłopięce, a następnie i poważne zamiary, zo stają skierowane przeciwko Turkom, przyczem nietylko grek chrześcijanin w nim każe uświadzić najeźdźcę, jako kręcerza. Nawet imię nadał mu rewolucyjny ojciec wedle świętego wolności Eleutheriosa.

Uwolnienie Greków również na wyspie i w Malej Azji było właśnie w owych sześćdziesiątych latach ubiegłego stulecia tematem europejskim i nie było w tem nic dziwnego, że uczony francuski Perot podczas swej podróży do Smyrny pisał: „Kto wie, czy właśnie w tej chwili nie ujrzał światła dzionego jakiś grecki chłopiec, który wybrany jest przez przeznaczenie na oswobodziciela wszystkich tutejszych Greków”.

Ciekawe jest tylko, że napisał te słowa w tym samym roku, w którym urodził się Venizelos.

Oczywiście chłopiec o tem nie wiedział, ale pobudzony w myśl czternastoletnia z uwagą wchłaniał decyzje kongresu berlińskiego, które ustanawiały na

Krecie coś w rodzaju narodowego zgromadzenia z pozorem liberalnych reform. Nazwisko i wzór Bismarcka w osobie Cavoura, tak mi później opowiadał, już wcześniej podniecał ambicję tego płomennego kretańczyka.

Następnie, jako student w Atenach, zobaczył nowy, większy świat. Tutaj więc mieszkali, w ten sposób żyli ci potężni panowie, którzy, czasami pobudzając, ale o wiele częściej hamując wpływali na dążeń kretańczyków. A tam oło pałac królewski. Kim był ten król? Czy był uczciwym wrogiem Turków? Co dlań znaczyli kretańczycy? Czy znał tę wyspę, z której, jak się wydawało młodzieńcowi, były promienie losu? Jedno było pewne: grekiem król nie był. I kiedy 20-letni student zobaczył raz zdaleka 10-letniego księcia, to ta normalnie wysoka postać i ja sna wąska czaszka musiały mu się wydawać obce, bowiem Jerzy I był księciem duńskim, którego Grecy importowali na Kretę w czasach urodzenia Venizelosa, kilka tygodni po wyrzuceniu innego północnego króla. Ponieważ jednak cała na nietność młodzieńca skierowana była ku uwolnieniu Krety, nie mógł sobie wówczas życzyć związania losów kraju z tym obcym przybyszem, ani też przewidzieć łańcucha pogmętań, który określi jego życie w walce za i przeciwko temu rodowi.

Zaledwie wrócił do ojczyzny, jako młody adwokat, a za raz potem, jako deputowany, od razu, podobnie, jak ojciec, zamieszany w powstanie, ponownie musiał uciekać, tym razem do Aten. Bowiem sultan złamał swe przyrzeczenie, dane na kongresie berlińskim, i w ten sposób rozpętał oburzenie.

Po roku już znowu jest na

Krecie, w 26 roku życia, już jako wódz partji na wyspie, rozpoczyna walkę przeciwko Turkom, a jednocześnie przeciwko umiarkowanym swym współolywatelom, którą prowadzi i potęguje w ciągu 15 lat bez przerwy. Ponieważ Venizelos od tej chwili jest deputowanym małego parlamentu w Canea, a jednocześnie wciąż nadal wodzem powstańców, więc też walka rozgrywała się na zmianę na zebraniach, w biurach, redakcjach, klubach, na wybrzeżu, następnie podczas zbrojnych wypraw w górach i wąwozach wyspy, a wśród tego wszystkiego odbywały się pertraktacje, które nieustannie prowadzić musiał ze stałe interwenującymi wielkimi mocarstwami, częściowo przez ich konsulów, a częściowo bezpośrednio z admirałami. W owych czasach sprzysiężenia, w zorne starcia, ucieczki i zamachy nie były rzadsze, niż mowy do ludu, artykuły i proklamacje, przyczem frontem było morze, a tyłem dobrze znane strome góry, których zatracone ścieżki trzeba było dobrze znać, aby się ratować.

Co trzy lata mieliśmy rewolucje - opowiadał mi później, a mówi chętnie o tych młodych latach. — Wówczas bywałem miesiącami w górach, raz prawie dwa lata, a innym razem 15 miesięcy. Tam byłem my zawsze uzbrojony, prowadzi liśmy swoją własną wojnę przeciwko Turkom. W górach nauczyłem się po angielsku, aby pertraktować z nieprzyjacielem.

Czy potrafiłby ktoś dla powieści lepiej wymyślić młodość tego rodzaju męża stanu i bohatera narodowego, niż w tej wielkiej szkole, gdzie odważa, decy zja, siła, podstęp i atak były równie dokładnie ćwiczone, jak debata i polemika? I co mogło by lepiej przygotować przedsta

wiciela przy międzynarodowych stołach, niż te częste pertraktacje z trzema, czy czterema wielkimi mocarstwami, które zajmowały się samotną wyspą jedynie dlatego, ponieważ z jej posiadaniem wiązały się doniosłe interesy państwa.

W międzyczasie napierają w Atenach księżęta i oficerowie na spokojnego króla, aby się wdał wojnę z Turkami, podczas której w roku 1898 zostali do szcześnie pobici w Thesalji. To już wówczas kosztowałoby dynastję tron, gdyby car nie za trzymał Turków. Kiedy z tej okazji podniosło się na Krecie oburzenie, solidaryzujące się z Grekami przeciwko ich ciemnościom, wielkie mocarstwa ponownie wkroczyły, zablokowały wyspę i znalazły z wieloletnich walk wyjście, gwarantując Krecie autonomję pod tu rekiem panowaniem. Venizelos stworzył wówczas korpus obronny na wyspie, aby zaimponować mocarstwom w oczach swych bardziej ociążających współobywateli i przeprowadzić, jeśli nie wszystko, to przynajmniej coś.

— Wówczas byłem wodzem rządu rewolucyjnego — opowiadał mi. — Chciałem płacić Turkom haracz, aby ich się pozbyć, ale odrzucaliem t. zw. autonomję. Przy pomocy swego korpusu obsadziłem połowę wyspy, która dzieli Caneę od zato ki Suda. Tam na dole stały europejskie okręty. Flagi tych czterech państw oraz turecka były zaciągnięte na małej wyssepce na południu, gdyż w przeciwnym wypadku zostały by zniszczone. Zrobiłem własną flagę, zupełnie podobną do greckiej i zaciągnąłem ją, aby ich denerwować. My, którzy zwaliśmy się wówczas uniami stami, rzadzi liśmy w górach podczas gdy nasi konserwatyści pertraktowali na dole w porcie z mocarstwami. Kazano mi zdjąć nową flagę, ale sprzeciwiłem się i byłem bombardowany tak długo, aż kula ją zerwała na strzępy. Podczas pertraktacji poradziłem angi kom wykonać pozorny atak, aby uspokoić Turków, a ja cofną się na określoną linię. Gdyby marynarze przekroczyli tę linię, będą strzelał.

Ostatecznie jednak większość w małej izbie przyjęła autonomję, a gdy przeciwko niej przemawiał, jeden z radców rzucił się na niego z nożem. Dom jego został podpalony, a Venizelos uciekł w góry.

(Tak wygląda fragment z życia niezmordowanego buntownika, który w 71 roku życia znowu próbuje w ogniu walki uwolnić kraj od panującego reżymu. Przyp. Red.).

## Kino „PALACE”

### Ostatnie 2 dni!

Na I-szy seans pocz. o 4 pp.

54 gr.
na seanse
80 gr.

od

na najlepszy film z Franciszką Gaal „Piotruś”

# „LUNA”

## Dziś ostatni dzień polskiego filmu

# „Przebudzenie”

Wszystkie seanse po 80 gr., 1.09 i 1.50.

Kino Dźwiękowe

## „CZARY”

Cegielniana 2

Dziś początek o 8. 4

Pierwszy raz w Polsce!

## „Córka Dżungli”

W roli kobiety-tarzana fenomenalnej budowy

### Rochelle Hudson,

Nadprogram: „Niepoprawny Muś” — szampańska komedia. — Ceny miejsce niepodwyższone!

Niesamowite przygody kobiety-tarzana wśród dzikich mieszkańców i drapieżnych zwierząt dzikiej puszczy.

Lwy, tygrysy, lamparty, słonie, żyrafy, hyeny i t. p.

W roli pogromcy dzikich zwierząt herkulesowej budowy

### Walter Byron

## Stłumiona rewolta w Havannie

HAVANNA, 10.3. (PAT) — Dzięki energii policji i władz wojskowych stłumiono poważne zamieszki, które wybuchły w mieście pomiędzy godz. 21 a 23 wczoraj wieczorem. Wypadki zapowiadały się bardzo groźnie i przypominały rozruchy w r. 1933. Strojący usiłovali zaatakować punkty strategiczne, przeszkodziły temu jednakże zmobilizowane oddziały policji i wojska. W centrum miasta doszło do długotrwałej strzelaniny, podczas której dwie osoby utraciły życie, a 6 jest rannych.

## Przy wyborze pasty do zębów zwróć uwagę na tę pieczęć

Naturalnie — chciałabym posiadać ząbki białe i błyszczące. Wszyscy tego pragną. Jest na to sposób, pewny i łatwy. Należy używać z całym zaufaniem pasty do zębów Colgate conajmniej dwa razy dziennie — wieczorem i rano.

Pieczęć na pudełku gwarantuje to całkowicie. Stwierdza ona, że specjaliści w świecie dentystrycznym poddali pastę Colgate próbom i polecają ją swoim pacjentom. Dziś jeszcze zacząj stosować pastę Colgate, a napewno nigdy nie pożałujesz.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.  
Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.

COLGATE

pasta do zębów zaaprobowana i polecana przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW w Państwie Polskim



80 gr. i zł. 1.40

# Wilhelm II i Mikołaj II

## Bezwolny car uległ podszeptom ex-kaizera

Maurice Paleologue, poseł francuski przy rosyjskim rządzie w chwili wybuchu światowej wojny, wydał niedawno książkę p. t. Wilhelm II i Mikołaj II.

Praca ma charakter obiektywny. Autor nie ukrywa swych sympatii i antypatii. Zmarły samowładca rosyjski stanowi jaśniejsze tło, na którym tem wyraźniej odcina się ponura sylwetka żyjącego dotąd ex-cesarza.

Tragedja Mikołaja i, co zatem idzie, tragedja Rosji oraz kluczem do poznania osobistości cara i pobudek jego postępowania był zupełny rozdźwięk pomiędzy jego istotą a zajmowanym stanowiskiem. Był nieograniczonym samowładcą, strzegącym zazdrośnie prerogatyw swego majestatu, a jednocześnie czuł żadnego pociągu do władzy.

Tron rosyjskiego samowładcy był zajęty, ale samego władcy nie było. Był cień, marionetka, wprawiana w ruch przez najrozmaitsze sprężyny. Wpływ lub pochlebstwo dworaka, rządu, lub pieczęć żony, własny kaprys, lub wiara w przeznaczenie, kierowały nieograniczonym władcą olbrzymiego państwa.

Paleologue miewał często okazje do rozmów z carem. Mikołaj nie posiadał daru wymowy. Mieszał się, nie kończył zdań.

Przy obcych czuł się zawsze nieswojo.

Audjencje były dla niego istną męczarnią, jak i wszelkie publiczne przemowy. Inaczej zupełnie zachowywał się przy ludziach, z którymi sympatyzował. Stawał się w takich razach rozmowny i dowcipny.

Nie ulega wątpliwości, że Wilhelm był złym duchem Mikołaja.

Wielu pobudek postępowania cara należy szukać w podszeptach i radach kajzera. Mikołaj był nietylko naiwny i bez woli, ile nie wierzył w siebie, ani w swe zdolności do rządów. — W ten niedowierzaniu sobie i innym tkwiła przyczyna braku woli i niezdecydowania, przyczyna sprzeczności, powodujących chaos w rządach państwa. Car z natury nie był chciwy władzy, lecz strzegł jej za zdradzieńczo. Nietylko zniechęcał inteligentów i rewolucjonistów, lecz własnych ministrów i rodzinę podejrzewał

o zakusy na jego monarsze prawa. Do żony jedynie żywił bezgraniczne zaufanie i był jej posłuszny, jak dziecko.

Car z wielką trudnością zdobywał się na postanowienie.

W stanowczych chwilach brak woli górował nad wszystkimi pobudkami i wtedy gotów był iść za radą każdego włóczęgi nawet, któremu udało się uzyskać dostęp do carskiego pałacu.

Wpływ Rasputina jest jaskrawym przykładem, jak łatwo było rządzić Mikołajem.

Wilhelm znał dobrze swego kuzyna i umiał wyzyskać tę znajomość, pomimo że Mikołaj nie czuł do niego sympatii. O moralnej wartości kajzera świadczy jego postępowanie, gdy, nienawidząc Anglię, narzucił się Aleksandrowi III na szpiega polityki własnego ojca.

— Mój ojciec pozostaje pod wpływem żony, którą kieruje jej matka — pisał do Aleksandra o własnej matce i babce. — „Jeżeli zdarzy się coś ważnego to pozwolę sobie donieść ci o tem“.

W tej roli nieproszonego doradcy narzucił się później Mikołajowi. Należy jednak przyznać, że czynił to często nie dla korzyści Niemiec, lecz ze względu na wspólną dworską i deologiczną i solidarną monarchicznych reżymów obu państw Mikołaj nie uległ podszeptom i nie porzucił polityki ojca w stosunku do Francji, lecz w dziejach rosyjskiej ekspansji na wschód namowy i obietnice Wilhelma odegrały niepoślednią rolę.

Car nie posiadał impulsywnego temperamentu swego kuzyna.

Był bardziej opanowany i skryty. Pomimo to zagraniczna polityka Rosji była równą zmienną, jak niemiecka.

Nazajutrz po wstąpieniu na tron Edwarda VII Wilhelm rzekł do Lansdowna, wiceministra spraw zagranicznych Anglii:

— Cesarz rosyjski nadaje się jedynie na wieśniaka, ślejącego rzepe.

Również Mikołajowi sojusz z Francją nie przeszkadzał rzucić się w objęcia kuzyna mentora, z którym łączyło nie tylko pokrewieństwo, lecz i wspólna nienawiść do „anarchizmu, republikanizmu i nihilizmu“.

Na kilka dziesiątków lat przed narodowym socjalizmem Wilhelm dał wyraz swemu poglądowi na wyższość „nordyckiej rasy“. Podkreślając rękome rasowe podobieństwo cesarza i Niemców, pisał w liście do Mikołaja o Francji:

„Nikki, daje ci słowo, że kła-

two Boga ciąży nad tym narodem. Na nas spoczywa święty obowiązek utrzymania zasady Bożej łaski. Często odwiedzanie naczelnika republiki przez osoby koronowane wśród republikanów umiarkowanie stoją z niemi na jednym poziomie“.

Przecucie nierozłączności dwóch rosyjskiego i niemieckiego tronu nie opuszczało Wilhelma, usiłującego zrealizować hasło: „Monarchowie wszystkich krajów, łączyć się“.

Gdy Mikołaj, uwikłany w wojnę z Japonją, znalazł się wobec rosnącego fermentu w kraju i kłopotów nazewnych, Wilhelm pouczył go, jak budzić w poddanych stabilną ideologję monarchiczną.

Radzi udać się do Moskwy i w otoczeniu duchowieństwa, niosącego krzyże i obrazy święte wygłosić z balkonu Kremla mowę do ludu, oznajmić mu, że cesarz osobiście udaje się do Macedonji, aby dzielić trud wojenne z synami i braćmi swych poddanych. Wilhelm upewniał kuzyna, że to wystąpienie rzuci całą Rosję do jego stóp.

Może pamiętając tę radę, Mikołaj powziął fatalny zamiar objęcia głównego dowództwa na wschodniej froncie.

Wilhelm znał cara lepiej, niż Mikołaj jego. Świadczą o tem słowa Mikołaja, wypowiedziane do Paleologue'a na kilka godzin przed wypowiedzeniem wojny przez Niemcy.

— Nie wierzę, aby Wilhelm pragnął wojny.

Gdyby pan wiedział, jaki z niego szarlatan! A przytem, jeżeli nie stracił zupełnie rozumu, to

nie ośmielił się zaatakować sojuszu Rosji z Francją, wiedząc doskonale, że Anglja nie ośmielsza przyłączyć się do koalicji!

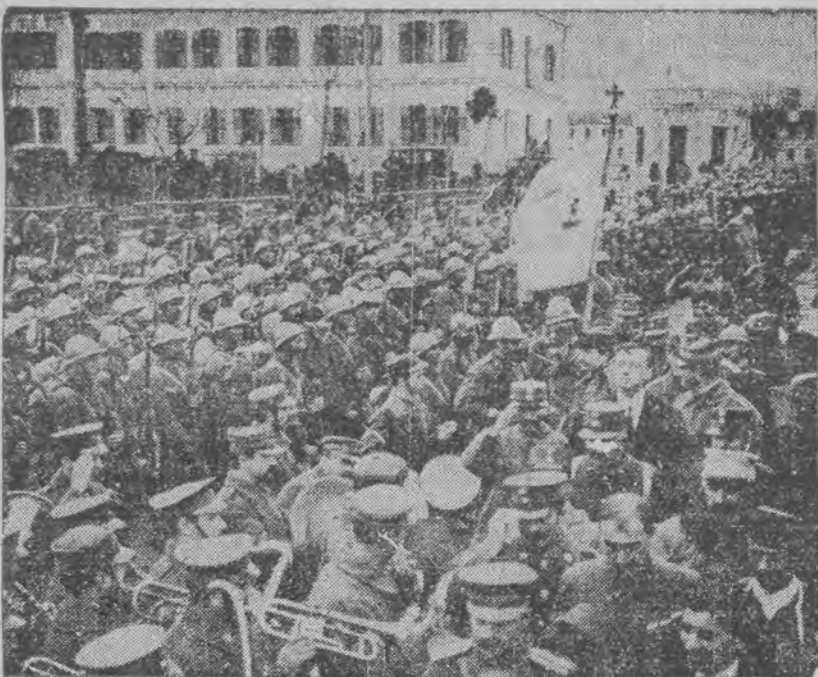
Zarówno car, jak kajzer wierzili w boskie pochodzenie swej władzy. Aż podczas gdy Wilhelm kopcił Ludwików XIV i XV,

Mikołaj wierzył w przeznaczenie, z którym człowiek nie może walczyć.

W dzień rozwiązania pierwszej dumy car rzekł do Izwołskiego: — Czemu mam się niepokoić? Wierzę niezmiennie, że los mój i Rosji jest w ręku Boga, który wyniósł mnie na moje stanowisko. Gotów jestem zgóry na wszelkie próby, na jakie Bóg mnie wystawi.

M. W.—k.

## Grecja na wulkanie rewolucji



Pułk ochotników greckich składa przysięgę przed wyruszeniem do okręgu Cavala.

## Elektryzująca wiadomość!

LUNA zapowiada niebywałą sensację w postaci 2-ch przebojów

1) „Scampolo“ (Urwisa z Wiednia)  
z Dolly Haas i Pawłem Hörbigerem

2) Dame od Maksyma  
z Odettą Florelle

Nakazem tego tygodnia — odwiedzić „LUNĘ“



**Tradycja**



— Jak pan widzi, w naszej rodzinie tradycje jest uwiecznianie się zapomocą wielkich czynów. Ja np. jestem mistrzem brydżowym, mój syn dopiero co wygrał konkurs picia cocktailów w Cannes, a moja córka jest mistrzynią tenisa.

**Protest**

**przeciwko odebraniu subwencji teatrów**

Onegdaj w sali Izby Lekarskiej przy ul. Pierackiego odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie, zwołane przez towarzystwo przyjaciół teatru miejskiego w Łodzi w związku ze skreśleniem subwencji dla teatru miejskiego rezolucją komisji budżetowo-finansowej rady miejskiej.

Dr. Tomaszewski omówił historię teatru miejskiego, wskazując m. in. na to, że jest on krzewicielem kultury wśród Łożan oraz że w ciągu swego istnienia wydał z siebie naj lepszych polskich artystów. Skreślenie przez komisję subwencji równa się zlikwidowaniu tej tak ważnej dla Łożan placówki kulturalnej.

Po przemówieniu zebrani jednogłośnie przyjęli tekst rezolucji, protestującej przeciwko skreśleniu subwencji dla teatru miejskiego w Łodzi. Rezolucja ta zostanie w dniu dzisiejszym przesłana na ręce p. wojewody Hauke-Nowaka. (p)

**Noce dyżury aptek**

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Wolności 10); A. Charonzy (Pomorska 12); E. Millera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejard 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).



**Rest. „TABARIN” Dancing**  
MARZEC  
Nasz przebojowy program  
Milwscy atrakcyjny duet salonowy  
FRONI fenomenalny tongler  
direkcja warsz. „Adeli”  
MILL MILA i LONKA LANKOSZ  
Codziennie Five 5—8 z pełnym programem art., kons. 1 zł

**HYGIENA W SZKOŁACH POWSZECHNYCH pozostawia bardzo wiele do życzenia**

W lokalu wydziału oświaty i kultury odbyło się posiedzenie rady szkolnej m. Łodzi, poświęcone rozpatrzeniu całego szeregu aktualnych zagadnień łódzkiego szkolnictwa powszechnego. Na posiedzenie to zostali specjalnie zaproszeni p. dr. Skalski, jako przedstawiciel urzędu wojewódzkiego w Łodzi, starosta grodzki, dr. Wrona, oraz reprezentanci władz szkolnych.

Najwięcej dyskusji wywołała na posiedzeniu kwestja higieny szkolnej. Zarówno sprawozdawcy, jak i członkowie rady i opiek szkolnych wskazali, że na ogół warunki higieniczne w szkołach — od ostatnich miesięcy — są prawie. Mimo to, daje się jednak poważnie we znaki cały szereg braków i niedo-

magów, zwłaszcza w szkołach, które znajdują się w nieodpowiednich budynkach prywatnych. Takich szkół powszechnych jest w Łodzi przeszło 50 proc. Bardzo często sale wykładowe absolutnie nie odpowiadają swemu przeznaczeniu;

są ciasne, duszne i brudne. W szkołach niema często zupełnie ustępów, brak dobrej wentylacji i t. p. Sytuację pogarsza to, że wskutek notorycznego braku odpowiednich lokali w szkołach tych

lekcje odbywają się na dwie zmiany, przed południem i po południu.

Niemniej poważną bolączką jest brak środków finansowych na roztoczenie nad młodzieżą

odpowiedniej opieki lekarskiej. Na lekarza szkolnego przypada obecnie 3.500 dzieci. Lekarz urzęduje w szkole 1 godzinę, podczas, gdy potrzeba by było conajmniej trzech godzin dziennie, aby poddać nawałowi pracy. W rezultacie w ciągu roku bada się zaledwie 37 proc.

dzieci, co — rzecz jasna — utrudnia wykonywanie przy padków zachorowań na gruźlicę i jaglicę wśród uczniów.

W wyniku dyskusji rada szkolna postanowiła zwołać w przyszłości specjalne konferencje międzywydziałowe magistratu dla naprawienia braków w dziedzinie opieki oraz zdrowia i higieny w szkołach.

Przy wynajmowaniu lokali dla szkół

zwrócona będzie specjalna uwaga na rozmieszczenie klas, ubikacji, placów sportowych i t. p.

Dużo uwagi poświęcono również sprawie pomocy dentystycznej. Ostatnio, jak już pisaliśmy, ubezpieczalnia społeczna postanowiła wycofać swego lekarza z miejskiego ambulatorjum dentystycznego. W wyniku osiagniętych z magistratem osiagnięty został jednak kompromis. Kasa chorych zgodziła się, aby jej lekarz ordynował dziennie zamiat dwóch, przez jedną godzinę

w ambulatorjum miejskiem. W ten sposób przez 6 godzin tygodniowo lekarz kasowy będzie musiał załatwić wszystkich pacjentów, skierowanych doń przez szkoły. by jednak pomoc dentystyczna nie szwankowała, higienistki miejskie, które dotychczas asystowały lekarzowi, będą regularnie odwiedzać szkoły powszechne i badać zęby uczniów.

Dzieci o chorych zębach będą skierowane do ambulatorjum na leczenie, lub wyrwanie zębów.

W końcu rada szkolna zatwierdziła dwóch nowych kierowników dla szkół powszechnych nr. 80 i 49, poczem przeszła do rozpatrzenia kwestji dożywiania bieżącej dzialny w szkołach i związała z nią

sprawę kolonji letnich. Stwierdzono, że rada szkolna dożywia poza samorządem na własny koszt 2.000 dzieci. Jest to jednak kropla w morzu potrzeb.

Dzieci, jak dawniej, przychochodzą do szkoły głodne, i bułka lub zupa, jaką otrzymują, od miasta, lub rady szkolnej, jest często ich jedynym pokarmem dziennym.

W związku z tem rada postanowiła rozszerzyć akcję dożywiania dzieci i zwrócić się do społeczeństwa z apelem, aby poparło zbiórke, która na ten cel przeprowadzona będzie w Łodzi. Jednocześnie postanowiono przystąpić do starań o kredyty na urządzenie kolonji letnich dla dzieci bezrobotnych. (g)

**Samobójstwo zubożalego kupca**

**Wyskoczył z okna drugiego piętra, ponosząc śmierć na miejscu**

W dniu wczorajszym o godzinie 3 popołudniu na posesy mieszkalnej przy ulicy Kilińskiego 44 rozegrała się wstrząsająca tragedia.

Z okna 2 piętra klatki schodowej w oficynie tego domu w celach samobójczych wyskoczył nagle jakiś mężczyzna, jaś się następnie okazało, 41 letni

Szumł Zajmweł Grynblat, zam przy ul. Cegielnianej 41.

Głośny huk spadającego ciała zwabił lokatorów domu, a raz licznych przechodniów.

Jeden z lokatorów domu zaalarmował niezwłocznie pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził u samobójcy pęknięcie czaszki, wypłynięcie móz-

gu, złamanie ręki i nogi, oraz ogólne potłuczenie.

W chwili przenoszenia samobójcy do karetki pogotowia Grynblat wyzionął ducha na rękach sanitariuszy, nie odzyskawszy przytomności.

Zwłoki Grynblata, po przeprowadzeniu dochodzenia przez władze zostały przewiezione do miejskiego prosekutorjum, celem dokonania sekcji.

Jak zdołaliśmy ustalić, przyczyną rozpaczliwego kroku Grynblata, który był ongiś bogatym człowiekiem, była choroba nerwowa oraz niemożność uzyskania pracy. Grynblat osierocił żonę i troje dzieci.

Tragedja ta wywołała w okolicy wstrząsające wrażenie. (p)

**Teatr „ROZMAITOŚCI”**

Cegielniana 27, tel. 112-25  
Ostatnie wystę w Aleksandra GRANACHA  
Dzisiaj, w poniedziałek, o g. 9.30 po cenach ulgowych cały warty 1 zł.  
„Sumienie świata”  
Jutro we wtorek „BÓG ZEMSTY” z Aleks. Granachem.  
Ceny biletów 1 złoty

**10.000 bezrobotnych z Łodzi ma pracować przy robotach sezonowych**

W związku z bliskim rozpoczęciem robót publicznych ustalono już sposób zatrudnienia bezrobotnych przy robotach publicznych, finansowanych przez fundusz pracy. Przy robotach tych, stosownie do wyznaczonych kredytów, zatrudnionych ma być 10.000 bezrobotnych z Łodzi i z terenu województwa

Łódzkiego. Zatrudnieni będą wyłącznie ci, których zakwalifikuje odośne biuro pośrednictwa pracy. W pierwszym rzędzie zatrudnieni będą bezrobotni, którzy perjodycznie zgłaszali się do kontroli, uzyskując do wód pozostawiana przez dłuższy czas bez pracy.

**Zasilki bez trudności wypłacać musi ubezpieczalnia**

Jak wykazała dotychczasowa praktyka, w niektórych ubezpieczalniach społecznych zbyt sprawnie odbywa się przyznawanie i wypłata zasiłków chorobowych. Wskutek tego ubezpieczeni, którzy przeznajdelność do pracy z powodu choroby mogą pozostawać nieraz bez środków do życia, pozbawieni są szybkiej pomocy pieniężnej.

Celem usunięcia tych niedomagów, zakład ubezpieczeń społecznych polecił ubezpieczalniom zastosowanie najdalej idących celowych uproszczeń przy przyznawaniu i wypłacie zasił-

ków chorobowych. Nowe zarządzenie zakładu ubezpieczeń społecznych znosi szereg dotychczasowych zbędnych formalności przy wypłacie zasiłków i nakazuje m. in., aby orzeczenia lekarzy domowych, bądź komisji lekarskich o niezdolności do pracy były natychmiast, najpóźniej zaś dnia następnego, przesyłane do działu świadczeń chorobowych ubezpieczalni, lub wydawane wprost na ręce ubezpieczonego, celem jaknajszybszej wypłaty zasiłków.

**Tajemniczy wisielec na bramie parku 3 maja**

Jeden ze spóźnionych przechodniów, mijając onegdaj o godzinie 11 wieczorem bramę parku 3 Maja, zauważył z przerażeniem, iż na bramie wisi jakiś mężczyzna, liczący około 35 lat.

Przechodzeń odciął niezwłocznie wisielca, poczem o swym strasznym odkryciu powiadomił 9 komisariat policji, który z kolei zaalarmował pogotowie ratunkowe. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził już wtedy zgon owego mężczyzny, który niewątpliwie popełnił samobójstwo.

Ponieważ przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, dotychczas nie zdołano ustalić nazwiska samobójcy.

Zwłoki przewiezione do prosekto-

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe!

**Wesola Wdówka**  
reż. E. LUBITSCH  
Już za 1 dzień w GRAND-KINIE

**CASINO** Rekord powodzenia!  
Dzisiaj w 26 dniu wyświetlania filmu  
**ANTEK POLICMAJSTER**  
z KRÓLEM HUMORU  
**A. DYMSZA**  
Ceny na wszystkie seanse od 80 !!

# Hamas znokautowany

**W 9-tej rundzie sędzia przerwał walkę, przyznając zwycięstwo Schmelingowi**

HAMBURG, 10 III. (Tel. wł.). W niedzielę w godzinach po południowych odbył się w Hamburgu sensacyjny mecz bokserki pomiędzy byłym mistrzem świata Maxem Schmelingiem, a znanym pięściarzem amerykańskim Hamasem. Walka nosiła charakter rewanżowego spotkania, gdyż w roku ub. Hamas nieoczekiwanie pokonał przez techniczny nokaut Schmelinga na meczu w Filadelfji.

Mecz niedzielny wywołał olbrzymie zainteresowanie i zgromadził w hali około 25 tys. widzów. Chodziło o dużą stawkę — zwycięzca zyskiwał prawo spotkania się o tytuł mistrza świata z bezkonkurencyjnym dotychczas Amerykaninem Maxem Baerem.

Przebieg tej walki był sensacyjny. Mimo, iż powszechnie wiadomym było, że Schmeling nadzwyczaj starannie przygotowywał się do tego występu, zaprezentował on formę rzeczywiście najwyższą. Przez cały czas walki miał on zdecydowaną przewagę i atakował energicznie, zbierając punkty. Hamas był bezradny wobec wielkiej agresywności Niemca. Nie wychodził mu żaden cios. Technika i taktyka Schmelinga zwyciężyła wielki tryumf.

Począwszy od siódmej rundy zaczęła się tragedia Hamas. Amerykanin, trafiony kilkakrotnie w szczękę, odpoczynek jednodominowy nie pomógł mu wiele. W na

**Wycieczki i przejazdy grupowe**

**DO PALESTYNY**

od zł. 630.—

Informacje i zażycie: „ORBIS”  
Piotrkowska 18, telefon 249-33, 65, 101-01.

stępnej ósmej rundzie Schmeling stosuje z powodzeniem prawe sierpowe i znów Hamas pada na deski, a w dziewiątej rundzie jest tak zamroczony, że nie jest w stanie utrzymać gardy. Widząc obrzymią przewagę Schmelinga, sędzia uznał dalsze prowadzenie walki za

bezcelowe i przerwał ją, ogłaszając zwycięstwo Niemca przez techniczny nokaut.

Zwycięstwo Schmelinga powitane zostało przez tłumy publiczności entuzjastycznie. Przy puszczeniu najbliższym przeciwnikiem Schmelinga będzie Max Baer.

# Mistrzowie boksu stolicy

**Trzy tytuły zdobyła Skoda, dwa — Makabi pozostałe CWS, Warszawianka i Legja**

We wszystkich większych ośrodkach sportowych grzmie gong. Toczą się walki w poszczególnych okręgach o indywidualne tytuły mistrzowskie. Niektóre okręgi posunęły się tak daleko, że przeprowadziły spotkania półfinałowe, a Warszawa zdążyła nawet wyłonić już nowych mistrzów.

Finały w stolicy odbyły się w dniu wczorajszym. Przebieg mistrzostw w Warszawie nie był pozbawiony niespodzianek. Zaczęło się od tego, że nie wszyscy wybitniejsi pięściarze wzięli w nich udział. Zabrakło Rotholca, zabrakło i Anaczaka. W pierwszym dniu zaraz nieoczekiwanej porażki doznał mistrz Polski wagi muszej, Czortek, który przegrał do „Teddyego”. Znaczący należy, że Czortek startował w wadze koguciej, będzie mógł wobec tego bronić tytułu mistrza Polski w wadze muszej. Drugą niespodzianką była przegrana Kozłowskiemu do Maleckiego (Polonia).

Walki finałowe dały następujące rezultaty:

W wadze muszej tytuł mistrza okręgu zdobył Wieczorek (CWS), bijąc na punkty Rundsteina (Makabi).

W wadze koguciej mistrzem został zawodnik Makabi Rosenblum, bijąc również na punkty „Teddyego”.

W wadze piórkowej Polus (Warszawianka) również na punkty pokonał Kowalskiego (Swit).

W wadze lekkiej Bąkowski (Skoda) wygrał bez trudu spotkanie z Neustadtem (Makabi).

W wadze półśredniej Seweryniak (Skoda) wypunktował Dorobę II (Legja).

W wadze średniej Pisarski (Skoda) wygrał w drugiej rundzie przez nokaut z Adamiakiem.

W wadze półciężkiej mistrzem został Doroba I (Legja), który niespodziewanie wygrał z Karpińskim na punkty.

W wadze ciężkiej Neuding (Makabi) zdobył tytuł mistrza, bijąc

Mizerskiego na punkty, chociaż była to walka typowo remisowa.

W sumie trzy tytuły mistrzowskie a mianowicie w wadze lekkiej, półśredniej i średniej zdobyli bokserzy Skody, dwa tytuły przypadły w udziale Makabi (w wadze koguciej i ciężkiej), po jednym uzyskała Warszawianka, Legja i CWS, natomiast Polonia pozostała bez tytułów.

# Reprezentacja gotowa

na mecz pięściarski w Warszawie

W dniu wczorajszym odbyły się w sali teatru popularnego zamiast projektowanego meczu bokserki Zjednoczone — IKP międzyklubowe zawody, na których zostały rozegrane następujące walki: w wadze muszej Brzeczek (Zj.) pokonał na punkty Szymańskiego (IKP), w wadze koguciej Spodenkiewicz (IKP) zwyciężył na punkty Kijewskiego II (Zj.), w wadze piórkowej Michałek (Zj.) pokonał na punkty Wolfowicza (H), w wadze lekkiej Cyran (Zj.) zwyciężył na punkty Mosmana (BK), zaś Walerysiak (Zj.) — Białeckiego (IKP), w wadze półśredniej Bartosiak (Zj.) pokonał na punkty Borenstela (BK). Poza tym w walkach eliminacyjnych w wadze półśredniej Ostrowski (G) pokonał na punkty Kilańskiego (KE) i w wadze półciężkiej Blibaum (H) również na punkty Kraszewskiego (KE). Sędziował w ringu dobrze p. Mills.

Po odbyciu walk eliminacyjnych reprezentacji Łodzi przeciwko Warszawie ma wystąpić w następującym składzie: Gluba (IKP), Spodenkiewicz (IKP), Frank (Siła), Ostrowski (G), Seldel (Wima), Blibaum (H) i Klodas (Wima).

# IKP. przegrało w Wilnie

Pechowa walka Banasiaka

W Wilnie odbył się oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz bokserki między łódzkim IKP a wileńskim Ogniskiem Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Ogniska w stosunku 12:6. IKP wystąpił bez Taborca, Chmielewskiego i Spodenkiewicza. W skład Ogniska weszli dwaj bokserzy innych klubów wileńskich.

Techniczne wyniki zawodów były następujące:

W wadze muszej rozegrano dwa spotkania: Snadler wygrał walko-

werem, gdyż lekarz zabronił Glubie (IKP) walczyć, a Bagiński wypunktował Pawlaka (IKP);

w koguciej Malinowski przegrał z Gawrońskim;

w piórkowej Krasnopiorow wygrał z Gołębiowskim;

w lekkiej Woźniakiewicz wygrał przez techniczny k. o. z Lityńskim w 2-iej rundzie;

w półśredniej Matlukow zwyciężył niespodziewanie przez techniczne k. o. w drugiej rundzie Banasiaka. Matlukow w drugiej rundzie rozciął brew Banasiakowi i lekarz przerwał spotkanie.

w średniej Judzik pokonał Renca;

w półciężkiej Salaciński przegrał z Poliką;

w ciężkiej Zimniński wygrał walko- werem z powodu braku przeciwnika.

# Na czwartym miejscu Absolwenci w siatkówce

W ciągu soboty i niedzieli zostały rozegrane w Krakowie finałowe spotkania w siatkówkę męską o puchar zimowy PZGS-u. W sobotę Absolwenci z Łodzi pokonali Strzelca (Lublin) 2:1 (8:15, 15:13, 15:0) oraz w drugim meczu z toruńskim Gryfem zwycięstwo również w stosunku 2:1 odnieśli łodzianie. W dniu wczorajszym jednak Absolwenci nie stali w eliminacjach w półfinale przez warszawski AZS 1:2. W drugim półfinale Cracovia pokonała KPW (Wilno) 2:0.

W wyniku rozgrywek finałowych pierwsze miejsce w turnieju i tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna Cracovii. Drugie miejsce zajął AZS (Warszawa), trzecie — KPW (Wilno) i czwarte zespół Absolwentów (Łódź).

# Czy Rapid będzie mistrzem Wiednia?

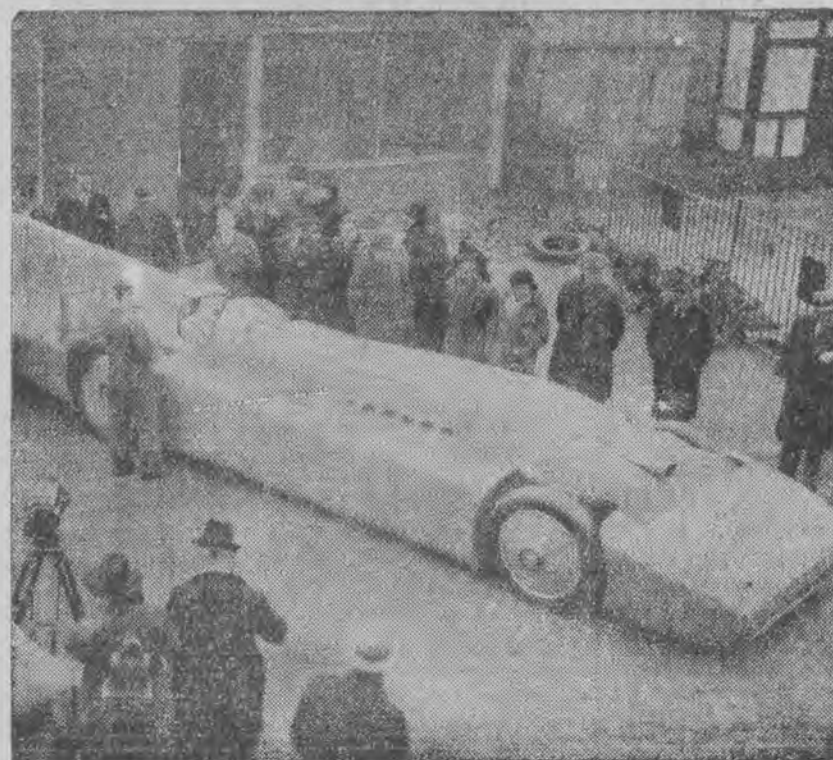
WIEDEŃ, 10.3. (PAT) — Na pokrytych śniegiem boiskach wiedeńskich rozegrano w niedzielę 4 mecze o mistrzostwo. Prowadzący w tabeli Rapid pokonał WAC w rekordowym stosunku 11:2 (4:0). Austria zwyciężyła Hakoah 5:2 (2:2), Admira wygrała z Wackerem 5:0 (3:0), ostatni mecz Sportclub — Libertas zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

# Kobieta pobiła męską konkurencję



Podczas wyścigów na wrotkach, urządzonych przez studentów wyższej szkoły Santa Barbara w Kalifornii, do których stanęli zarówno mężczyźni, jak i kobiety, odniosła zwycięstwo na trasie 1 kilometra kobieta, która widzimy właśnie powyżej na prawo na starcie.

# Nowy rekord światowy Campbella



Na swym samolocie wodnym „Blue Byrd” osiągnął znakomity rekord Liorowca na plaży w Dayton Beach szybkość około 440 km. na godz.

JUTRO PREMJERA  
w „CASINIE”

wspaniałego filmu

Teraz i zawsze

Gary Cooper  
Carola Lombard  
Schirley Temple

# Kino EUROPA

Narutowicza 20.



Pocz. 4. 6. 8. 10. 15

Od dziś ceny miejsc znacznie niższe!

# KIEPURA

dla wszystkich!

Trzeci tydzień rekordowego powodzenia filmu p. t. „Dla ciebie śpiewam”

# Capitol

wyświetla

najprzedniejsze filmy

Początek 4.30 codziennie! w soboty i niedziele o 12.30!

Widownia grzmi od oklasków! — Entuzjazm i zachwyt przechodzi granice! Wszyscy ośnieni filmem

# BAL W SAVOY'U

W rolach głównych ulubienicy Wiednia:

**Gita Alpar, Hans Jaray, Rozsi Barsonyi**

Muzyka: Pawła Abrahama.

Nadprogram: Znakomite dodatki

## Afleci łódzcy wybrali nowe władze

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu Siły przy ul. Głównej 17 doroczne walne zebranie łódzkiego okręgowego związku atletycznego w obecności delegatów sześciu klubów. Przewodniczył zebraniu p. Borkowski. Po wysłuchaniu sprawozdań postanowiono wyrazić uznanie dla działalności ustępującego zarządu, któremu udzielono absołutorjum.

Następnie wybrano nowy zarząd w składzie następującym: prezes p. St. Koczyński, wiceprezesi pp. inż. Wolczyński i Borkowski, sekretarz p. Bernardt, skarbnik p. Wegierski, przew. wydziału sędziów sędziog p. Berger, Wydz. techniczny i kpt. związkowy p. Peszke, zastępcy n. Nowak. Przewodniczący komisji dyscyplinarnej p. Herudziński, członkowie zarządu pp. Mroźewski, Marek i Pieczewski. Komisja rewizyjna: pp. Kozłowski (przewodniczący), Hartwig i Piotrowski. Delegaci na walne zgromadzenie PZA do Katowic pp. Peszke i Mroźewski.

## Tłoczyński wraca Reszta gra w San Remo

MONTE CARLO, 10.3. (PAT) — W poniedziałek Tłoczyński wyjeżdża do Warszawy. Pozostali tenisiści wyjeżdżają na turniej do San Remo.

W niedzielę w Mentonie na międzynarodowych mistrzostwach Ri viery odbył się finał handicapu w grze podwójnej, para polska Tarłowski — Wittman pokonała parę Adhemar — Pfaff 3:6, 6:3, 7:5, zajmując pierwsze miejsce.

## Kucharski w Kanadzie

zajął 4-e miejsce w biegu na 1 milę

W sobotę odbyły się w Montrealu międzynarodowe mistrzostwa lekkoatletyczne Kanady z udziałem polaka Kucharskiego, bawiącego obecnie w Ameryce.

Kucharski startował w biegu na 1 milę (1609 mtr.), zajmując 4-te miejsce. Jest to wynik bardzo dobry, gdyż w zawodach wzięli udział najwybitniejsi lekkoatleci Stanów Zjednoczonych i Kanady. Do czwartego okrążenia Kucharski trzymał się na drugim miejscu, na siódmym okrąże

## Niespodzianki na boiskach Porażki Cracovii i Garbarni

W dniu wczorajszym odbył się w kraju cały szereg piłkarskich meczów towarzyskich, wśród których parę wyników było niezwykle sensacyjnych.

Mianowicie Cracovia została pokonana przez Pocz.owe PW z Katowic w stosunku 2:7 (1:1). Sensacyjną tę porażkę Cracovii tłumaczy częściowo b. osłabiony skład drużyny. Po bramce dla Cracovii zdobyli Zeliga i Małczyk. Dla Pocz. PW bramki zdobyli Hertel 3, Zychon 2, Kusz i Hebert po 1.

Niespodzianką była porażka Garbarni w Chorzowie w spotkaniu z tamtejszym AKS-em 2:5. Poza tym na Śląsku ligowy Ruć pokonał Djane 8:1 (6:0), zaś Wawel (Nowa Wieś) — Śląsk (Świętochłowice) 2:1.

We Lwowie Ilgowa Pogoń w pierwszym swym meczu tego sezonu pokonała Lwówiankę 6:1 (2:1).

W Warszawie Polonia pokonała Marymont 2:0, Legja zremisowała

ze Skrą 2:2 i Warszawianka z PZL 2:2.

### Pierwszy trening LKS i ŁTSG

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi dwa mecze piłkarskie towarzyskie. Wyniki ich były następujące:

ŁTSG — LKS 6:3 (4:1)

LKS wystąpił w składzie b. słabym, przyczem z graczy ligowych grał tylko Król oraz do przerwy Frymarkiewicz, którego później zastąpił Piasecki. ŁTSG natomiast wystawiło swą pierwszą drużynę. Mecz odbył się na boisku pokrytym śniegiem i trwał tylko 2 razy po 30 minut. W LKS stosunkowo najlepiej grał atak, natomiast zawiódł Frymarkiewicz w bramce. Wyróżnili się Kotecki i Czajkowski w ataku. ŁTSG grało dość równo i miało znacznie więcej z gry. Dobrze wypadł Królewiecki oraz prawoskrzydłowy w ataku. Bramki dla

## Turniej trójkowy siatkówki

W dniu wczorajszym rozpoczął się w lokalu przy ul. dr. Sterlinga 24, turniej siatkówki systemem trójkowym. Zostały rozegrane następujące mecze drużyn męskich: WKS III — Tryumf III 2:0, LKS II — IKP II 2:0, HKS I — LKS I 2:0, IKP I — Zjednoczone I 2:0, LKS II — WKS II 2:0 (walkover), LKS II — Tryumf II 2:0, SKS III — LKS I 2:0, SKS IV — Tryumf I 2:1, WKS II — Zjednoczone II 2:0.

Absolwenci i SKS I w dniu wczorajszym nie grali. We wczorajszych grach wyróżniły się zespoły SKS, oraz WKS II, LKS II i IKP I.

## Akrobaci przy pracy



Gdy się pokłóca...  
Gdy się znowu pogodzą...

## Legja znów przegrała 0:1 AZS w finale mistrzostw hokejowych

LWÓW. W godzinach przedpołudniowych odbył się rewanżowy mecz kwalifikacyjny pomiędzy poznańskim AZS. a stołeczną Legją o dośnięcie do finału hokejowych mistrzostw Polski. W spotkaniu tym ponownie zwycięstwo odniósł AZS. w identycznym stosunku 1:0. W do

bywając zwycięską bramkę w ostatniej tercji gry.

Program rozgrywek finałowych został ułożony w ten sposób, że pierwszy mecz rozegrają Czarni z Lechją, następnie Cracovia z AZS.

## Zawody szermiercze wygrało Pocz.owe PW

W dniu wczorajszym w sali pracowników elektrowni przy ul. Przejazd 46, odbyły się zawody szermiercze o nagrodę im. dr. Rosalowskiego, przy udziale Pocz.owego PW, WKS i PKS. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Pocz.owego PW, zwyciężając WKS w stosunku 3:1 i PKS w stosunku 6:0. Drugie miejsce zajął WKS, zaś trzecie — PKS. Najlepszym szermierzem na planszy był Bartosiak z Pocz. PW

## Zakupimy biurek

kilka używanych amerykańskich. Zgłoszenia pod „Biuurka amerykańskie” do adm. „Głosu Por.”

## Włosi mobilizują i werbują

Wciąż nowe transporty wojska do Afryki

PARYŻ, 11 III. (FAT). Z Rzymu donoszą: Parowiec „Abba zia” udał się do Messyny, skąd wyruszy do Afryki wschodniej. Na parowcu znajduje się 60 oficerów oraz 500 żołnierzy. Mobilizacja dywizji „Florence” trwa w dalszym ciągu w Neapolu, dokąd przybył pułk piechoty.

Poza powołaniem jednej cz. artej rocznika 1914, „Dziennik Wojskowy” zapowiada, iż pomiędzy 16 a 30 kwietnia będzie odbywał się werbunek o-

choźników. Werbunek do korpusu karabinierów nie będzie ograniczony.

## Niemen wylał 50 osób utonąło

RYGA, 10.3. (PAT) — Z Kowny donoszą, że wskutek nagłego tajania lodów Niemen wystąpił z brzołgów. W okręgu szawelskim poziom wody dochodzi do półtora metra. 50 osób zatonało.

